

Sygn. akt I ACa 190/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSA Józef Wąsik (spr.)</i></b>
Sędziowie:	SSA Piotr Rusin SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. K., A. K. (1) i K. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1822/11

1. ***oddala obie apelacje;***
2. ***znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 190/13

## UZASADNIENIE

***wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 roku***

Powodowie G. K., A. K. (1) i K. K. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz: 1) G. K. łącznie kwoty 775.117,50 zł wraz z odsetkami liczonymi, na którą składają się kwoty: 250.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią córki, na skutek której nastąpiło znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej, na podstawie art. 446 § 3 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią córki krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią wnuczki krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c.; 7.000 zł tytułem skapitalizowanej renty po zmarłej córce; 8.900 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka; 500 zł tytułem renty po zmarłej córce na podstawie art. 446 § 2 k.c.; 2) A. K. (1) łącznie kwoty 757.000 zł wraz z odsetkami, na którą składają się kwoty: 250.000 zł tytułem odszkodowania w

związku ze śmiercią córki, na skutek której nastąpiło znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią córki krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią wnuczki krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c.; 7.000 zł tytułem skapitalizowanej renty po zmarłej córce; 500 zł tytułem renty po zmarłej córce na podstawie art. 446 § 2 k.c.; 3) K. K. łącznie kwoty 757.000 zł wraz z odsetkami, na którą składają się kwoty: 250.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią siostry powódki, na skutek której nastąpiło znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej, na podstawie art. 446 § 3 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią siostry krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c.; 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze śmiercią siostrzenicy krzywdę, na podstawie art. 446 § 4 k.c., 7.000 zł tytułem skapitalizowanej renty po zmarłej siostrze; 500 zł miesięcznie tytułem renty po zmarłej siostrze na podstawie art. 446 § 2 k.c. Powodowie wnieśli także o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż w wyniku wypadku zginęła A. S. będącą w dziewiątym miesiącu ciąży a sprawca zdarzenia został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Powodowie podnieśli, że zmarła była zawsze wyróżniającą się uczennicą i studentką. Pracowała w (...) Sp. z o.o. z wynagrodzeniem 4.500 zł brutto. Powodowie wskazali na bardzo dobre kontakty córki z matką i siostrą, Dodali, iż żyli w przekonaniu, że zawsze będą mogli liczyć na wsparcie A. S. tak finansowe, jak i pomoc osobistą w utrzymaniu domu i opiece nad nimi. Podnieśli, że śmierć córki i siostry naraziła ich na cierpienie całkowicie rujnując ich dotychczasowe życie. Powodowie stwierdzili, iż z uwagi na wykształcenie i zdolności zmarłej z pewnością jej kariera nabrałaby tempa, zarobki by wzrosły i zapewne wciąż wspomagałaby finansowo swoją rodzinę. Uzasadniając żądanie odszkodowania powodowie wskazali na utratę możliwości opieki i pomocy ze strony córki A. w przyszłości, osłabienie aktywności życiowej wskutek doznanych cierpień psychicznych, fakt odbytego leczenia psychiatrycznego w związku z emocjami towarzyszącymi śmierci córki i wnuczki. W odniesieniu do powódki K. K. wskazali na utratę wsparcia finansowego i duchowego, jakie dawała jej siostra A. i całkowitą zmianę planów życiowych. Uzasadniając żądanie zasądzenia zadośćuczynienia powodowie zwrócili uwagę na stopień cierpienia psychicznego, krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej. Podnieśli, że A. S. w chwili śmierci była w 37 tygodniu ciąży, a wnuczka osiągnęła już pełną zdolność do życia poza organizmem matki. Powodowie stwierdzili, iż dziecko nienarodzone powinno być uznane za najbliższego członka rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd uznał, iż w związku ze śmiercią nasciturusa nie należy się zadośćuczynienie oraz odszkodowanie, powodowie zażądali odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości po 500.000 zł dla każdego z powodów. Powodowie odwołali się ponadto do wysokości zadośćuczynień wypłaconych w związku z katastrofą smoleńską. Odnosząc się do kosztów pogrzebu powodowie wskazali, iż strona pozwana zwróciła G. K. jedynie część poniesionych wydatków. Ubezpieczyciel odmówił zwrotu kosztu całkowitego nagrobka w wysokości 17.900 zł przyznając powódce kwotę 9.000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Wskazała, iż wypłaciła odpowiednio G. K. 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 20.000 zł tytułem odszkodowania, 11.978,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz 9.000 zł tytułem kosztów nagrobka, A. K. (1) kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 10.000 zł tytułem odszkodowania, zaś K. K. 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana podniosła, że brak przesłanek, by uznać, iż śmierć A. K. (2) spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji materialnej jej siostry. Zakwestionowała ponadto możliwość uwzględnienia roszczeń w związku ze śmiercią nasciturusa.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki G. K. kwotę 148.900 zł z ustawowymi odsetkami; w pkt II zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki K. K. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami; w pkt III zasądził od strony pozwanej rzecz powoda A. K. (1) kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami; w pkt IV umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 9.217,50 zł; w pkt V w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w pkt VI nie obciążył powodów kosztami postępowania; w pkt VII nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 17.445 zł tytułem części opłaty od pozwu, od poniesienia której powodowie byli częściowo zwolnieni.

Sąd I instancji za niesporne w sprawie uznał, że w dniu 4 lipca 2010 roku A. K. (2) będąca w 37 tygodniu ciąży prowadziła samochód marki S. (...). W samochodzie znajdowali się ponadto jej mąż – J. S. (1) i szwagier R. D.. W

miejsowości W. koło K. kierujący pojazdem marki P. (...) J. S. (2) zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem A. K. (2). W wyniku wypadku zmarły wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie S. a płód obumarł. Wyrokiem z dnia 28 lutego 2011 roku J. S. (2) został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy: A. K. (2) była wzorową uczennicą zarówno w szkole podstawowej, jak i w liceum. Po ukończeniu liceum rozpoczęła studia na filologii romańskiej na Uniwersytecie J.. Ponadto w 2007 roku rozpoczęła studia (...) stopnia na filologii hiszpańskiej. Studia na romanistyce ukończyła w dniu 30 czerwca 2008 roku, uzyskała kwalifikacje pedagogiczne do pracy nauczycielskiej, po czym rozpoczęła studia doktoranckie, na które dostała się z bardzo dobrym wynikiem.

W trakcie studiów (...) pracowała w trakcie wakacji jako au pair. Po ukończeniu studiów w dniu 28 lipca 2008 roku podjęła pracę w (...) Sp. z o.o. Na mocy porozumienia między A. K. (2) a pracodawcą zwiększono jej wynagrodzenie miesięczne z 1.397 zł brutto do 2.794 zł brutto. Następnie od dnia 5 października 2009 roku do chwili śmierci pracowała w (...) Sp. z o.o. otrzymując wynagrodzenie w wysokości 4.500 zł brutto. Ponadto znała biegle 6 języków, w związku z czym zaczęła dawać korepetycje.

W dniu 6 stycznia 2007 roku A. K. (2) wpłaciła na konto swojej siostry kwotę 1.100 zł. W dniu 26 maja 2009 roku z okazji Dnia Matki wpłaciła na konto swojej matki kwotę 2.000 zł, a w dniu 7 grudnia 2009 roku wpłaciła kwotę 500 zł. Tuż przed śmiercią zakupiła węgiel dla rodziców za kwotę 2.900 zł. Za kwotę 1.580 zł wykupiła rodzicom wycieczkę do R. i opłaciła wyjazd do Z.. Gdy przyjeżdżała do rodzinnego domu zawsze przywoziła upominki, partycypowała też finansowo w remontach domu.

A. K. (2) miała bardzo dobre relacje z rodzicami. Mieszkając w K., codziennie do nich dzwoniła 2 lub 3 razy. Do domu rodzinnego przyjeżdżała 2-3 razy w miesiącu. Gdy rodzice przyjeżdżali do niej do K., oprowadzała ich po mieście, chodziła z nimi do teatru.

Siostra A. K. (2) była druhną na ślubie zmarłej, miała być matką chrzestną jej córki. A. K. (2) służyła młodszej siostrze radą, wsparciem, także finansowym. K. K. przez pół roku pobierała stypendium naukowe siostry w kwocie 250 zł. Siostry rozmawiały ze sobą codziennie przez telefon, widywały się kilka razy w tygodniu, ponieważ K. K. studiowała w K..

Po ślubie A. K. (2) okazało się, że jest ona w ciąży. W trakcie Wigilii A. K. (2) powiedziała, że córka będzie miała na imię Z.. Od tej pory wszyscy nazywali mające się narodzić dziecko Z.. Po śmierci A. K. (2) na jej nagrobku napisano również imię Z., a na klepsydrach podano, że tragicznie zmarły Ania i Z..

W chwili wypadku, wszystko było już przygotowane do narodzin dziecka. A. K. (2) kupiła łóżeczko, wózek, siostra pomagała jej kupować ubranka. G. K. miała wziąć urlop przed porodem i pozostać z nią około miesiąca. Służyć pomocą przy dziecku miała również K. K..

A. K. (2) była osobą radosnego usposobienia, bardzo lubianą przez członków dalszej rodziny, miała wielu przyjaciół. W czasie pobytu w J. A. K. (2) odwiedzała członków rodziny, jeździła do babci, zawsze kupowała jej jakiś prezent. A. K. (2) planowała, że w przyszłości założy prywatną szkołę języków obcych w J.. Jej rodzice liczyli na to, iż zamieszka z nimi, że uzyskają od niej wsparcie.

Po śmierci A. K. (2) sytuacja powodów zmieniła się diametralnie.

G. K. pracowała w masarni na stanowisku magazyniera. Po śmierci córki nie radzi sobie, nie może pracować na takim stanowisku. Pracodawca z uwagi na jej sytuację rodzinną zmienił jej warunki pracy. G. K. została przyjęta do szpitala w J. z powodu osłabienia, wymiotów, zawrotów głowy. Przez 4 miesiące zażywała leki psychotropowe. Obecnie regularnie uczęszcza do psychiatry. Nie śpi w nocy, ma koszmary, miewa myśli samobójcze.

A. K. (1) po śmierci córki stał się bardzo nerwowy, częściej pije alkohol, żeby się uspokoić, nie korzysta z opieki psychiatry, bo nie wierzy w leki psychotropowe, lecz się ziołami. Po wypadku miał problemy w pracy, bo stał się nerwowy.

Z uwagi na stan rodziców młodsza córka K. K. postanowiła przerwać studia na drugim kierunku w K. i wrócić do J.. Przed śmiercią siostry K. K. nigdy nie myślała o tym, żeby zostać w J., podobało jej się życie w większym mieście, miała tam chłopaka. Po wyjeździe z K. jej związek z chłopakiem nie przetrwał. Dzięki znajomościom uzyskała staż w dziale marketingu. Zawarła umowę o pracę na czas oznaczony do czerwca 2013 roku. Drugi kierunek studiów skończyła zaocznie. Po wypadku K. K. korzystała z pomocy lekarskiej – miała rozmowę z psychiatrą, ale nie brała leków psychotropowych, tylko środki nasenne. Przez długi okres czasu budziła się w nocy i nie mogła spać.

Podwójny nagrobek kosztował 17.900 zł.

Strona pozwana wypłaciła powodowi odpowiednio: G. K. kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania, kwotę 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 11.978,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 9.000 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka, A. K. (1) kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 10.000 zł tytułem odszkodowania, K. K. – kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

A. K. (1) pracuje jako pomocnik masarza i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.320,43 zł netto. G. K. pracuje jako magazynier i otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w kwocie 1.599,53 zł netto. K. K. pracuje jako starszy referent administracyjny, a jej pensja zasadnicza wynosi 1.662 zł netto.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez powodów dokumentów, których rzetelność i autentyczność nie budziła wątpliwości. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków R. F., P. M. oraz P. F., które były w pełni wiarygodne. Sąd nie znalazł również podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom powodów.

Sąd I instancji przywołując art. 446 k.c. uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy oceniając żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć A. K. (2) oraz za śmierć jej nienarodzonej córki stwierdził, iż poczucie krzywdy dla bliskich jest o wiele większe, gdy jednocześnie ze śmiercią ciężarnej córki (siostry) umiera jej nienarodzone dziecko, zwłaszcza takie, które z uwagi na stadium rozwoju jest zdolne do życia poza organizmem matki. Sąd wskazał, że bezsprzeczny obowiązek ochrony życia dziecka poczętego nie pociąga za sobą uznania, iż w związku ze śmiercią nienarodzonego dziecka dziadkom i ciotce mającego się narodzić dziecka przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. W ocenie Sądu brzmienie art. 446 § 4 k.c. nie pozwala na przyjęcie, by powodowi przysługiwało zadośćuczynienie w związku ze śmiercią nienarodzonej wnuczki i siostrzenicy. Jednocześnie jednak oceniając wysokość zadośćuczynienia za śmierć A. K. (2) Sąd miał na uwadze, że w wyniku wypadku doszło do obumarcia płodu, co niewątpliwie miało istotny wpływ na poczucie krzywdy i rozmiar cierpień powodów.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie ustalono, że wszyscy członkowie rodziny zmarłej bardzo przeżyli i wciąż przeżywają śmierć A. K. (2), doznali silnego wstrząsu psychicznego. Wszyscy korzystali z pomocy lekarza, G. K. nadal pozostaje w leczeniu psychiatrycznym. Cała rodzina była bardzo mocno związana ze zmarłą. A. K. (2) udzielała rodzicom znacznej pomocy finansowej, dzwoniła do nich codziennie, zaś z siostrą miała bardzo zażyłe relacje. Na skutek śmierci A. K. (2) powodowie utracili osobę najbliższą, która zapewniała im pomoc zarówno finansową, jak i wsparcie osobiste. Nie ulega wątpliwości, iż utrata córki i siostry wywołało u powodów uczucie pustki. Na rozmiar cierpienia wpływ miała okoliczność, iż śmierć ta była nagła, dotknęła osobę w młodym wieku, rozpoczynając dopiero dorosłe życie i mającą w niedalekiej przyszłości urodzić dziecko. Poczucie krzywdy u K. K. wzmacnia również i ta okoliczność, że zrezygnowała ona ze studiów i pracy w K. i powróciła do domu rodzinnego w J., a wskutek rozłąki rozpadł się jej związek. Z drugiej strony jest ona osobą zdrową, młodą, dobrze wykształconą i gdy rodzice w jakimś stopniu uporają się ze skutkami przeżytej tragedii będzie mogła realizować swe plany życiowe. Dokonując oceny

roszczenia powodów G. K. i A. K. (1) nie należy zapominać, iż nie pozostali oni sami. Mają drugą córkę, która powróciła do domu rodzinnego, by służyć im pomocą.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd I instancji uznał, iż stosowne zadośćuczynienie dla rodziców zmarłej zamyka się w kwotach po 100.000 zł, a dla powódki K. K. w kwocie 80.000 zł. W związku z tym, iż strona pozwana wypłaciła G. K. kwotę 45.000 zł, A. K. (1) kwotę 40.000 zł, a K. K. kwotę 30.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powodów odpowiednio: kwotę 55.000 zł na rzecz G. K., kwotę 60.000 zł na rzecz A. K. (1) oraz kwotę 50.000 zł na rzecz K. K..

Sąd Okręgowy oceniając żądanie odszkodowania podał, że A. K. (2) w chwili śmierci miała 26 lat. Była osobą pracowitą, ambitną. Była doktorantem na filologii romańskiej i jednocześnie kończyła studia licencjackie na filologii hiszpańskiej. Ponadto pracowała otrzymując wynagrodzenie miesięczne w wysokości 4.500 zł brutto. Biorąc pod uwagę jej wykształcenie i zaradność należy stwierdzić, że miała bardzo dobre perspektywy na przyszłość. Pomimo założenia własnej rodziny A. K. (2) wspierała finansowo swoich rodziców, wykupywała im wycieczki zagraniczne, węgiel na zimę, a nadto przekazywała im środki pieniężne w związku z różnymi okazjami. Rodzice mogli liczyć na wsparcie córki w przyszłości, opiekę z jej strony. Śmierć córki drastycznie ograniczyła ich aktywność życiową i rzutuje bezpośrednio na zdolność wykonywania przez nich pracy. Oprócz ogromnego bólu po stronie dziecka powodowie obawiają się starości, gdyż zmarła planowała zamieszkać z nimi w przyszłości.

Powyższe sprawia, że powodom G. K. i A. K. (1) należy się odszkodowanie, jednak w niższych kwotach, mianowicie po 100.000 zł. Biorąc pod uwagę już wypłacone odszkodowanie Sąd zasądził z tego tytułu na rzecz G. K. kwotę 80.000 zł, na rzecz A. K. (1) kwotę 90.000 zł. Sąd I instancji uznał, że brak jest natomiast podstaw do przyznania odszkodowania powódce K. K.. Śmierć siostry bez wątpienia wpłynęła na jej sytuację życiową, nie można jednak przyjąć, że doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. K. K. wprawdzie osiąga obecnie niższe dochody, niż przed śmiercią siostry i z uwagi na stan rodziców jej obecność w domu zdaje się być konieczna, to nie można zakładać, iż z upływem czasu sytuacja ta nie ulegnie zmianie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że na podstawie art. 446 § 1 k.c. powódka G. K. domagała się zwrotu kosztu nagrobka. Koszt ten wynosił 17.900 zł, przy czym powódka żądała kwoty 8.900 zł, albowiem strona pozwana wypłaciła jej kwotę 9.000 zł. Wobec udowodnienia wysokości kosztu nagrobka powódce G. K. należał się zwrot żądanej kwoty.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 maja 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zauważył, że co prawda powodowie ulegli co do przeważającej części swego żądania, jednak ze względu na ich sytuację życiową, charakter sprawy obciążanie ich dalszymi kosztami byłoby niesłuszne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyli powodowie zaskarżając jego pkt V. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie: 1) art. 446 § 3 k.c. poprzez a) jego błędną wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że wypłacone przez stronę pozwaną na ich rzecz z tytułu odszkodowania kwoty powiększone przez Sąd I instancji stanowią stosowne odszkodowanie, podczas gdy odszkodowanie określone przez Sąd Okręgowy jest rażąco zaniżone, b) jego błędne niezastosowanie polegające na braku zasądzenia odszkodowania na rzecz powódki K. K., podczas gdy z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że śmierć siostry znacznie pogorszyła jej sytuację życiową, c) jego nieprawidłową wykładnię polegającą na błędnym uznaniu, że zasądzenie odszkodowania jest niezasadne w sytuacji, w której istnieje hipotetyczna możliwość, że powódka K. K. będzie uzyskiwać wyższe dochody niż obecnie, podczas gdy taka możliwość zwiększenia w przyszłości dochodów nie powoduje braku szkody po jej stronie i nie może mieć wpływu na ustalenie prawa do odszkodowania, d) jego nieprawidłową wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że zasądzenie odszkodowania jest niezasadne w sytuacji, w której zmiana planów życiowych w związku z koniecznością opieki nad rodzicami, została uwzględniona przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty za krzywdę, a odszkodowanie za szkodę materialną, w konsekwencji zaś oba roszczenia pełnią całkowicie odmienne funkcje i nie mogą wpływać wzajemnie na swoją wysokość; 2) art. 446 § 4 k.c. poprzez: a)

jego błędną wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że wypłacone przez stronę pozwaną na ich rzecz z tytułu zadośćuczynienia kwoty, które zostały następnie powiększone przez Sąd I instancji stanowią zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru szkody, podczas gdy kwoty zadośćuczynienia im należnego są znacznie wyższe. Powodowie z ostrożności procesowej i na wypadek uznania przez Sąd II instancji, że nie przysługuje im oddzielne zadośćuczynienie za śmierć córki A. Z. zarzucili błędną wykładnię art. 446 § 4 k.c. polegającą na błędnym uznaniu, że zasądzone w punkcie a) kwoty zadośćuczynienia są adekwatne także przy uwzględnieniu przy ich zasądzaniu faktu śmierci córki A. K. (2), podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu ustawy prowadzi do wniosku, że przy przyjęciu, że na krzywdę związaną ze śmiercią A. K. (2) składają się również negatywne przeżycia psychiczne związane ze śmiercią jej córki, kwoty zadośćuczynienia im należnego są znacznie wyższe. Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dodatkowe zasądzenie od strony pozwanej na rzecz: a) G. K. kwoty 615.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, b) A. K. (1) kwoty 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, c) K. K. kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła także strona pozwana zarzucając mu 1) w pkt I, II i III naruszenie art. 446 § 3 i 4 k.c. poprzez uznanie że stosowne zadośćuczynienie po śmierci córki dla rodziców G. K. i A. K. (1) zamyka się w kwocie po 100.000 zł, a dla siostry K. K. w kwocie 80.000 zł, natomiast stosowne odszkodowanie dla rodziców po śmierci córki to kwoty po 100.000 zł i zasądzenie odpowiednio kwot jak w pkt I, II i III wyroku, podczas gdy powodowie stosowne zadośćuczynienie i odszkodowanie otrzymali; 2) w pkt VI naruszenie art. 102 k.p.c. polegające na odstąpieniu od obciążania powodów kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego, podczas gdy przegrali oni proces w 85 %, a ich sytuacja finansowania nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego” do zwolnienia ich od kosztów postępowania oraz niezastosowanie art. 108 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyjęcie, że mimo przegrania procesu 85 %, powodowie nie muszą zwrócić przeciwnikowi kosztów procesu. Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o orzeczenie o kosztach postępowania za I i II instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z akt sprawy z powództwa B. S., sygn. akt IC 286/12 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bochni, w szczególności z treści zeznań powódki na rozprawie w dniu 26 września 2012 roku na okoliczność sytuacji finansowej zmarłej córki i siostry powodów.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Kwestionując zarzuty strony pozwanej powodowie odwołali się do argumentacji zwartej w złożonej przez nich apelacji od wyroku Sądu I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacje powodów i strony pozwanej nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Przystępując do analizy zarzutów zawartych w apelacji powodów i strony pozwanej od wyroku Sądu I instancji uwzględniającego częściowo powództwo w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu powodów naruszenia art. 446 § 3 k.c., iż odszkodowanie zasądzone na ich rzecz, jako osób najbliższych zmarłej A. S. nie jest stosowne. W ocenie Sądu Apelacyjnego uznanie, że rodzicom zmarłej G. i A. K. (1) należne jest odszkodowanie w wysokości po 100.000 zł, z uwzględnieniem kwot już wypłaconych przez stronę pozwaną, nie może prowadzić do wniosku, iż jest ono zaniżone i nie jest adekwatne do rozmiaru doznanego uszczerbku. Należy podkreślić, iż po zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego i dodaniu § 4 do art. 446 k.c. modyfikacji uległ również charakter odszkodowania zasądanego na podstawie tego przepisu. Wyodrębnienie § 4 tego przepisu dotyczącego zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny zmarłego za doznaną krzywdę sprawiło, że uregulowanie § 3 tego przepisu odnosi się

obecnie do uszczerbku majątkowego doznanego przez osoby najbliższe zmarłego na skutek jego śmierci. W związku z tym art. 446 § 3 k.c. wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł (por. wyrok SN z dn. 21.10.2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Tymczasem powodowie w toku postępowania nie wykazali, iż należy im się wyższe odszkodowanie, niż to określone przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odszkodowanie w wysokości po 100.000 zł przyznane powodom-rodzicom zmarłej uwzględnia fakt pogorszenia się ich sytuacji życiowej i odpowiada wysokości doznanego przez nich uszczerbku. Bierze pod uwagę iż zmarła A. S. pomagała im świadcząc zarówno osobistą pomoc, jak również wspierała ich materialnie, i choć nie była to pomoc regularna była wymierna z uzasadnioną ekspektatywą że, z uwagi na wiek zmarłej, wykształcenie i wysokość uzyskiwanych na początku kariery zawodowej zarobków, z biegiem czasu może ona ulec zwiększeniu. Pomoc zmarłej córki na rzecz rodziców stanowiła dla nich istotne wsparcie. Zakup przez zmarłą węgla za kwotę blisko 3.000 zł, przelanie na konto matki kwoty 2.000 zł, wydatki związane z modernizacją domu w J. poprawiały sytuację materialną powodów. Należy zwrócić uwagę że powód A. K. (1) pracując jako pomocnik masarza otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.320,43 zł netto, natomiast powódka G. K. pracując jako magazynier otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1.599,53 zł netto. Taki poziom uzyskiwanego przez powodów wynagrodzenia wskazuje, iż przekazywane przez zmarłą córkę wsparcie stanowiło dla jej rodziców istotną pomoc, co znalazło odzwierciedlenie w określeniu wysokości odszkodowania należnego powodom. To wsparcie zmarłej córki przez nią udzielane, które byłoby kontynuowane w przyszłości, gdyby nie jej tragiczna śmierć, stanowiło i mogło nadal stanowić znaczącą pomoc w sytuacji powodów, którzy z uwagi na wiek i miejsce zamieszkania nie mogli już oczekiwać, że ich sytuacja materialna znacząco się poprawi. Śmierć córki pozbawiła powodów źródła odczuwalnego wsparcia materialnego i spowodowała powstanie znacznego uszczerbku materialnego po ich stronie. Powyższe uzasadnia zatem przyznanie im tak wysokiego odszkodowania.

W tym miejscu należy krytycznie odnieść się do twierdzeń strony pozwanej dotyczących nadmiernej wysokości odszkodowania zasądanego na rzecz powodów. Przywołane względy dotyczące wieku powodów, wykształcenia, zatrudnienia i postawy względem rodziców zmarłej wskazują, że mogli oni liczyć na jej pomoc, która w ich sytuacji materialnej oznaczała zauważalne i istotne wsparcie. Pominięcie zatem takiego spojrzenia na sytuację powodów doprowadziło stronę pozwaną do zakwestionowania, jako nadmiernej wysokości przyznanego powodom odszkodowania. Argumentacja strony pozwanej w rezultacie nie może odnieść zamierzonego skutku.

Równocześnie jednak nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy wysokość dochodzonego przez powodów odszkodowania na poziomie po 250.000 zł. Wymaga podkreślenia, że zmarła córka powodów lokowała swoje centrum interesów życiowych poza miejscem zamieszkania rodziców, z uwagi na większe możliwości rozwoju zawodowego. W związku z tym jej pomoc nie mogłaby przybrać takiego zakresu, na jaki wskazują powodowie. Zmarła A. S. przed śmiercią uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 4.500 zł brutto, co oznacza, iż netto dysponowała miesięcznie kwotą ponad 3.000 zł. Będąc na etapie dopiero formowania swojej rodziny, nawet gdyby przyjąć, że jej wynagrodzenie ulegałoby zwiększeniu, musiała ponosić szereg wydatki związanych z jej potrzebami bytowymi, również znaczne kwoty generowane były przez fakt oczekiwania przez nią na narodziny dziecka. Powyższe w znacznym stopniu ograniczało możliwości wsparcia przez nią rodziców. Ponadto dochodzona przez powodów kwota 250.000 zł odszkodowania dla każdego z rodziców pozostaje bez realnego związku z uzyskiwanymi przez nich dochodami z tytułu zatrudnienia, co także przemawiało za uznaniem jej za nadmierną. W świetle powyższego kwota 100.000 zł odszkodowania dla każdego z rodziców zmarłej jawi się jako stosowana, natomiast dochodzona przez nich kwota jako daleko przekraczająca wymiar uszczerbku poniesionego na skutek śmierci córki.

Odnosząc się do kwestii braku zasądzenia na rzecz siostry zmarłej K. K. odszkodowania należy zauważyć, że jest ona osobą młodą, wykształconą, która dopiero, w przeciwieństwie do swoich rodziców, będzie kształtowała swoją drogę zawodową mającą bezpośredni wpływ na wysokość uzyskiwanych przez nią zarobków. W sytuacji, w której rodzice dziecka mogą mieć uzasadnione oczekiwanie, iż dziecko wraz z usamodzielnianiem się będzie udzielać im wsparcia to rodzeństwo realizuje niejako równoległą drogę budowy własnej pozycji w życiu, niezależną od sposobu funkcjonowania, kariery zawodowej brata bądź siostry. Dobre relacje między rodzeństwem, wzajemna pomoc nie oznaczają, iż rodzeństwo winno upatrywać w powodzeniu życiowym swojego brata lub siostry źródła swojego

powodzenia. Hierarchię wzajemnych zobowiązań względem siebie członków najbliższej rodziny odzwierciedla art. 129 § 1 k.r.o., który stanowi, że obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnym przed rodzeństwem. W konsekwencji K. K. nie może skutecznie dowodzić, iż na skutek śmierci siostry nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej i w rezultacie skutecznie domagać się zasądzenia na jej rzecz odszkodowania. Przez śmierć siostry K. K. została pozbawiona duchowego wsparcia i jej bliskości, co znalazło odbicie w wysokości zasądzanego na jej rzecz zadośćuczynienia, nie doszło jednak do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Przejściowe problemy spowodowane powrotem do rodzinnego miasta, zmiana pracy, konieczność kontynuowania nauki w innym trybie nie uniemożliwiają jej dalszego rozwoju zawodowego i od jej dalszej postawy będzie zależeć sposób jej funkcjonowania w przyszłości. Wsparcie zmarłej siostry, acz ważne i potrzebne, nie zastąpi jej własnego wysiłku i pracy nad polepszeniem, także od strony materialnej, jakości jej życia.

Należy dodać, że przywoływane przez powodów w złożonej apelacji orzecznictwo sprzed roku 2008 tj. sprzed roku, w którym został wyodrębniony § 4 art. 446 k.c. nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, nie uwzględnia bowiem nowego, zmienionego charakteru roszczenia opartego na § 3 k.c. powiązanego ściśle z doznany przez najbliższych zmarłego uszczerbkiem majątkowym.

Przechodząc kolejno do oceny zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zaniżonego zadośćuczynienia w pierwszym rzędzie należy zauważyć, iż powodom nie należy się odrębne zadośćuczynienie na podstawie przywołanego przepisu art. 446 § 4 k.c. w związku z faktem, iż na skutek wypadku, w efekcie którego A. S. poniosła śmierć, obumarł również płód – mające urodzić się w przeciągu kilku tygodni dziecko. Należy podkreślić, iż podstawowe znaczenie dla oceny żądania powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia z powodu śmierci nienarodzonego dziecka córki, siostry powodów ma art. 8 § 1 k.c., który stanowi, że każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną. Natomiast art. 9 k.c. wskazuje, że w razie urodzenia się dziecka domniemywa się, że przyszło ono na świat żywe. Decydujące znaczenie zatem dla skutków cywilnoprawnych ma fakt urodzenia się dziecka. Powodowie w apelacji przytaczają między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 roku, sygn., akt I CSK 282/11, OSNC 2012/11/130, który stwierdził, że dziecko, które urodziło się martwe może być uznane za „zmarłego” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Orzeczenie to potwierdza doniosłość faktu urodzenia się dziecka w kontekście jego sytuacji prawnej. Również inne przepisy uzależniają skutki prawne od faktu urodzenia się dziecka. Dla przykładu art. 927 § 2 k.c. określa, że dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeżeli urodzi się żywe. Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że będąca w 9 miesiącu ciąży zmarła nie urodziła dziecka, zarówno bowiem ona, jak i nienarodzone dziecko byli ofiarami wypadku z dnia 4 lipca 2010 roku. Z powyższego wynika zatem brak możliwości dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia na skutek śmierci nienarodzonego dziecka A. S.. Jednocześnie należy jednak zaznaczyć, że fakt, iż będąca w ciąży córka, siostra stron nie urodziła wyczekiwanego przez powodów dziecka został uwzględniony w wysokości zasądzanego na ich rzecz zadośćuczynienia.

Określone wysokości zadośćuczynienia należnego powodom tj. rodzicom zmarłej po 100.000 zł a siostrze w kwocie 80.000 zł, obejmujące kwoty wypłacone przez stronę pozwaną, zostały w sposób prawidłowy ustalone przez Sąd I instancji. Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dn. 21.10.2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Celem zadośćuczynienie przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok SN z dn. 10.05.2012 r., IV CSK 416/11 LEX nr 1212823).

Należy podkreślić, iż wyliczenie w kwocie pieniężnej wielkości krzywdy doznanej przez powodów jest, zważywszy na jej ogrom, niemożliwe. Jednak wyznaczenie kwoty pieniężnej sumy rekompensującej krzywdę jest konieczne i znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c. Taka kwota winna uwzględniać wysokość zasądzanych przez Sądy kwot w podobnych sprawach, okoliczności i charakter zdarzenia będącego źródłem krzywdy oraz konsekwencje dla najbliższych powstałe w wyniku doznania krzywdy. Do pewnego stopnia mogą mieć również znaczenia inne uwarunkowania, takie jak



choćby przyznana od Skarbu Państwa wysokość zadośćuczynienia członkom rodzin ofiar „katastrofy smoleńskiej”. Wszystkie te okoliczności winny być konfrontowane i oceniane razem doprowadzając do uzyskania, w ramach swobody, którą dysponują Sądy w określaniu jej wysokości, odpowiedniej kwoty należnej pokrzywdzonym. Instancja odwoławcza przeprowadzając kontrolę zaskarżonego orzeczenia w zakresie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia ingeruje w sytuacjach, gdy te kwoty są rażąco za wysokie lub rażąco za niskie, bowiem tylko w takiej sytuacji Sąd II instancji może dokonać stosownej zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

W realiach mniejszej sprawy kwoty 100.000 zł zasądzona dla rodziców zmarłej i 80.000 zł zasądzona dla jej siostry tytułem zadośćuczynienia w ocenie Sądu Apelacyjnego są odpowiednie. Biorą bowiem pod uwagę skalę traumatycznych przeżyć poszczególnych członków rodziny zmarłej, jakich doznali w rezultacie tragicznego wypadku z dnia 4 lipca 2010 roku. Zginęła bowiem ich córka i siostra, którą obdarzali miłością i która odwzajemniała im się podobnym uczuciem utrzymując szczególnie bliskie więzi rodzinne. Strata takiej osoby w tak dramatycznych okolicznościach jest szczególnie dojmującym zdarzeniem wywołującym bardzo poważne konsekwencje w życiu powodów. Zarówno matka, jak i ojciec zmarłej stracili starsze dziecko, osobę, której zapewnili dobre warunki wychowania, która pokonywała poszczególne etapy ścieżki edukacyjnej z sukcesami, osobę, która dopiero co założyła swoją rodzinę oraz rozpoczęła karierę zawodową. Zmarła córka powodów dzięki swojej pracowitości i talentom miała możliwość z powodzeniem realizować karierę naukową, mogła również z sukcesami wykonywać prace zawodową, co znajduje potwierdzenie wysokości uzyskiwanego przez nią wynagrodzenia u pracodawców, u których była zatrudniona, jak i perspektywa naukowa, którą roztaczali przez nią jej wykładowcy i osoby z którymi współpracowała. Powyższe zostało potwierdzone przez słuchanych w toku postępowania pierwszo-instancyjnego świadków. Powodzenie córki było zatem źródłem szczęścia jej rodziców, motorem napędowym ich życia. Mogli się cieszyć z pokonywanych przez nią kolejnych etapów życia rodzinnego, naukowego i zawodowego. Ich życie dzięki córce nabierało pełnego wymiaru. Strata zatem takiego dziecka była dla nich szczególnie negatywnym zdarzeniem, które winno być zrekomensowane określoną przez Sąd I instancji kwotą.

Na krzywdę powodów odpowiadającą 100.000 zł zadośćuczynienia składa się również śmierć ich nienarodzonej wnuczki, dziecka które miała urodzić ich córka, a które również było ofiarą feralnego wypadku. Fakt obumarcia płodu dziecka ich córki, w którym również mogli upatrywać źródła szczęścia w przyszłości wpłynął na ocenę ich żądania zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia.

Równocześnie jednak nie sposób uznać, że zasadne było roszczenie powodów zasądzenia na ich rzecz kwoty po 250.000 zł. Kwota tak pozostawałaby w rażącej dysproporcji względem choćby uzyskiwanych przez nich zarobków, stanowiłaby źródło wzbogacenia, przestając pełnić funkcję rekompensaty za doznaną krzywdę. Należy stanowczo podkreślić, iż kwota zasądzanego zadośćuczynienia nie jest „wynagrodzeniem za śmierć” członka najbliższej rodziny, stanowi na bowiem reakcje na krzywdę. Nie w każdej bowiem sytuacji śmierć członka najbliższej rodziny może być oceniana w kontekście doznanej przez pozostałych członków rodziny krzywdy. Powodowie wykazali, że załamało się ich życie, matka zmarłej potrzebowała pomocy lekarzy, zażywała leki, ojciec zmarłej szukał oparcia w alkoholu. Jakość ich życia uległa pogorszeniu. W tym zakresie rodzice zmarłej wykazali krzywdę, którą należało zrekomensować kwotami po 100.000 zł. w przypadku siostry zmarłej kwota zadośćuczynienia wynosi 80.000 zł. Uwzględnia ona zakres cierpień, które były udziałem jej rodziców, jednak bierze pod uwagę młody jej wiek, perspektywy rozwoju zawodowego i możliwości założenia rodziny, co do pewnego stopnia niweluje rozmiar doznanej przez nią krzywdy i co znalazło odzwierciedlenie w zasądzeniu dla niej zadośćuczynienia w wysokości o 20.000 zł mniejszego od tego przyznanego jej rodzicom.

Nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że wysokość zadośćuczynienia zasądzanego an rzecz powodów jest za wysoka. Jak już wyżej zauważono jedynie w przypadku uznaniu, że kwoty te są rażąco za wysokie Sąd II instancji dokonałby ich weryfikacji. W sytuacji jednak, w której najbliższa rodzina zmarłej straciła w wypadku samochodowym córkę i siostrę oczekującą dziecka, której relacje z rodziną były bliskie i serdeczne oraz oceniając negatywne skutki tego tragicznego zdarzenia na życie powodów nie można uznać, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia są wygórowane. W związku z tym twierdzenia strony pozwanej w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Niezasadny jest zarzut strony pozwanej naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążania powodów kosztami postępowania. obciążanie powoda kosztami postępowania. Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak to, w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. wyrok SN z dn. 19.05.2006 r., III CK 221/05, LEX nr 439151). W niniejszej sprawie powodowie, z uwagi na charakter zdarzenia będącego źródłem szkody i krzywdy, mieli subiektywne przekonanie o słuszności swoich roszczeń a ich sytuacja życiowa i materialna, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnia zastosowanie wobec nich regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. (por. postanowienie SN z dn. 27.04.1971 r., I PZ 17/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 222).

Z uwagi na wystarczający zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz etap, na którym strona pozwana zgłosiła wniosek dowodowy w postaci zeznań B. S. na rozprawie w dniu 26 września 2012 roku na okoliczność sytuacji finansowej zmarłej córki i siostry powodów, ogłoszonych przed Sądem Rejonowym w Bochni, sygn. akt IC 286/12, należało uznać, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie.

Wobec powyższego przytoczona przez strony postępowania argumentacja w złożonych przez nie apelacjach jako nieprzekonująca nie zasługiwała na uwzględnienie i w związku z tym nie może prowadzić do wnioskowanej przez nich zmiany wyroku Sądu I instancji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w pkt 1 wyroku działając na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację stron. W pkt 2 orzeczenia na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.